

Sygnatura akt VI Ka 210/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **17 czerwca 2016** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Agata Gawron-Sambura

Protokolant Sylwia Sitarz

przy udziale przedstawiciela K. w G. sierż. sztab. R. W.

po rozpoznaniu w dniu 17 czerwca 2016 r.

sprawy **M. F.** ur. (...) w K.

syna B. i W.

obwinionego z art. 96§3 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 22 października 2015 r. sygnatura akt II W 546/15

na mocy art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw i art. 636 § 1 kpk w zw.

z art. 119 kpw

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

3. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa wydatki poniesione w postępowaniu odwoławczym w kwocie 20 zł (dwadzieścia złotych) i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 30 (trzydzieści) złotych.

VI Ka 210/16

UZASADNIENIE

Apelacja obwinionego M. F. od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach z dnia 22 października 2015r. (sygn. akt II W 546/15), którym obwiniony uznany został za winnego popełnienia wykroczenia z art. 96 § 3 kw, okazała się bezzasadna. Żaden z podniesionych w jej treści argumentów, jak również żadna z okoliczności uwzględnionych przez Sąd odwoławczy z urzędu nie mogły skutkować zmianą bądź uchYLENIEM wyroku wydanego wobec obwinionego.

W osobistej apelacji obwiniony podnosi między innymi zarzut jakoby Straż Miejska nie posiadała uprawnień oskarżycielskich do występowania z wnioskiem o ukaranie w niniejszej sprawie, zwłaszcza po dacie 1 stycznia 2016r. w związku z wejściem przepisów ustawy z dnia 24 lipca 2015r. o zmianie ustawy prawo o ruchu drogowym oraz ustawy o strażach gminnych skutkującym cofnięciem strażom gminnym (miejskim) uprawnień do wykorzystywania urządzeń rejestrujących (zarzut obrazy prawa materialnego 93§ 3 kw oraz obrazy prawa procesowego art. 104 § 1 pkt 7 w zw z art. 5 §1 pkt 9 kpw.

Na wstępie należy wyraźnie zaakcentować, iż do dnia 31 grudnia 2015r. przepisy obowiązującego prawa nie stawiały Strażom Miejskim (Gminnym) przeszkód do pełnienia roli oskarżyciela publicznego w sprawach o wykroczenie określone we wspomnianym art. 96 § 3 k.w.. Punktem wyjścia rozważań w tym przedmiocie musi pozostawać art. 11 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o strażach gminnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 1383 - dalej u.s.g.) wedle którego do zadań straży miejskiej należy czuwanie nad porządkiem i kontrola ruchu drogowego - w zakresie określonym w przepisach o ruchu drogowym. Zgodnie z art. 12 ust. 1 pkt 5 wymienionej ustawy, strażnik wykonując te zadania, ma prawo do dokonywania czynności wyjaśniających, kierowania wniosków o ukaranie do sądu, oskarżania przed sądem i wnoszenia środków odwoławczych - w trybie i zakresie określonych w Kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia. Uprawnienia oskarżycielskie straży miejskiej określone zostały natomiast w sposób ogólny w art. 17 § 3 kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia wedle którego strażom gminnym (miejskim) uprawnienia oskarżyciela publicznego przysługują wówczas, gdy w zakresie swego działania, w tym w trakcie prowadzonych czynności wyjaśniających, ujawniły wykroczenia i wystąpiły z wnioskiem o ukaranie. Wedle tego przepisu, przesłanką możliwości realizacji przez straż miejską uprawnień oskarżycielskich w sprawach o wykroczenia pozostawało spełnienie dwóch warunków: 1. ujawnienia wykroczenia w zakresie swojego działania określonego w odrębnych przepisach, 2. wystąpienie do sądu z wnioskiem o ukaranie za wykroczenie. Przepisami regulującymi zakres uprawnionego działania straży miejskiej pozostają, poza ogólnymi w swej wymowie, przytoczonymi już w uzasadnieniu przepisami art. 11 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 6 ust. 2 oraz art. art. 12 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o strażach gminnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 1383 - dalej u.s.g.) przepisy poszczególnych ustaw regulujących uprawnienia strażników miejskich. W zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy dotyczącej odpowiedzialności za wykroczenie przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji (ruchu drogowym) istotna pozostawać będzie regulacja art. 129 b ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym (tekst jedn.: Dz. U. z 1997 r. poz. 1137 - dalej p.r.d.) sprzed 1 stycznia 2016r.. Zgodnie z art. 129b. 1. Kontrola ruchu drogowego w gminach lub miastach, które utworzyły straż gminną (miejską) może być wykonywana przez strażników gminnych (miejskich). Art. 129b ust 2. wskazuje z kolei obszary w ramach których przeprowadzane być mogą przez strażników miejskich czynności kontrolne. W sprawie niniejszej istotnym pozostaje art. 129b ust. 2 pkt 1 lit b ustawy prawo o ruchu drogowym przed omawianą zmianą zgodnie z którym strażnicy gminni (miejscy) zyskali uprawnienie do wykonywania czynności kontrolnych wobec kierujących pojazdem naruszających przepisy ruchu drogowego, w przypadku ujawnienia i zarejestrowania czynu przy użyciu urządzenia rejestrującego. Z kolei zgodnie z art. 129b ust. 3 pkt 7 ustawy Prawo o ruchu drogowym w brzmieniu poprzednio obowiązującym, strażnicy miejscy (gminni) w ramach wykonywania kontroli ruchu drogowego w zakresie, o którym mowa w ust. 2, byli upoważnieni do żądania od właściciela lub posiadacza pojazdu wskazania komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Żądanie takie skierowane mogło zostać do właściciela lub posiadacza pojazdu w ramach czynności wyjaśniających prowadzonych przez straż miejską na podstawie art. 54 k.p.w. w zw. z art. 56 § 2 k.p.w. zmierzających do ustalenia, kto dopuścił się czynu polegającego na przekroczeniu dozwolonej prędkości. Z kolei w oparciu o rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 16 lutego 2011r. zmieniające rozporządzenie w sprawie wykroczeń, za które strażnicy straży gminnych są uprawnieni do nakładania grzywien w drodze mandatu karnego, wydane na podstawie art. 95 § 4 k.p.w. (Dz. U. z 2003 r. Nr 208, poz. 2026 z późn. zm., w tym ze wskazaną wyżej - Dz. U. z 2011 r. Nr 36, poz. 190), od dnia 1 marca 2011 r. strażnicy byli uprawnieni również do karania mandatem za wykroczenia określone w art. 96 § 3 k.w. (§ 2 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia). Prawo do nakładania grzywien w drodze mandatu karnego, o którym mowa w art. 95 § 4 k.p.w. przysługuje strażnikom na podstawie art. 12 ust. 1 pkt 4 u.s.g..

Reasumując, do dnia 31 grudnia 2015r. Straży Miejskiej przysługiwało uprawnienie do wykonywania czynności kontrolnych wobec kierujących pojazdem naruszających przepisy ruchu drogowego, w przypadku ujawnienia i zarejestrowania czynu przy użyciu urządzenia rejestrującego (m.in. fotoradar - art. 129b ust. 2 pkt 1 lit b ustawy Prawo o ruchu drogowym). W ramach tych czynności oraz czynności wyjaśniających zmierzających do ustalenia sprawcy czynu straż miejska przysługiwało prawo do żądania od właściciela lub posiadacza pojazdu wskazania komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie (art. 129b ust. 3 pkt 7 ustawy Prawo o ruchu drogowym). Żądanie to mogło zostać skierowane do właściciela lub posiadacza pojazdu w przypadku stwierdzenia naruszenia przez

kierującego przepisów ruchu drogowego, w przypadku ujawnienia i zarejestrowania czynu przy użyciu urządzenia rejestrującego (art. 129b ust. 2 pkt 1 lit b ustawy Prawo o ruchu drogowym).

Z kolei niewskazanie przez właściciela lub użytkownika, wbrew obowiązkowi, na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył on pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, stanowi wykroczenie z art. 96 § 3 k.w.. Do momentu wspomnianej zmiany przepisów do karania za to wykroczenie w drodze mandatu karnego straże miejskie były uprawnione w rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 17 listopada 2003 r. w sprawie wykroczeń, za które strażnicy straży gminnych są uprawnieni do nakładania grzywien w drodze mandatu karnego (§ 2 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia).

Przekładając z kolei powyższe rozważania prawne na grunt niniejszej sprawy stwierdzić trzeba, iż zgodnie z przyznanym uprawnieniem, straż miejska wykonywała czynności kontrolne wobec kierującego pojazdem naruszających przepisy ruchu drogowego (ograniczenie prędkości), w przypadku ujawnienia i zarejestrowania czynu przy użyciu urządzenia rejestrującego (fotoradar). W ramach czynności wyjaśniających prowadzonych w związku ze stwierdzeniem popełnienia wykroczenia, a zmierzających do ujawnienia sprawcy wykroczenia, straż miejska miała prawo do żądania od właściciela lub posiadacza pojazdu wskazania komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w czasie popełnienia zarejestrowanego przez fotoradar wykroczenia. Z kolei niewskazanie przez właściciela lub użytkownika w tych okolicznościach komu powierzył on pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, stanowi wykroczenie do karania którego w drodze mandatu karnego straże miejskie uzyskały uprawnienie w stosownym rozporządzeniu. Bez wątplenia zatem spełnione zostały wszystkie ze wskazanych w art. 17 § 3 kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia przesłanki warunkujące możliwość występowania straży miejskiej w roli oskarżyciela publicznego. Wedle tego przepisu strażom gminnym (miejskim) uprawnienia oskarżyciela publicznego przysługują wówczas, gdy w zakresie swego działania, w tym w trakcie prowadzonych czynności wyjaśniających, ujawniły wykroczenia i wystąpiły z wnioskiem o ukaranie. Zmodyfikowana treść art. 17 § 3 k.p.w. nadała strażom gminnym (miejskim) status oskarżyciela publicznego wobec tych nowych podmiotów - właścicieli lub posiadaczy pojazdów, którzy w toku postępowania wyjaśniającego wbrew żądaniu straży nie wskazali użytkowników tych pojazdów, czyli dopuścili się wykroczenia z art. 96 § 3 k.w., a straż wówczas ujawniła je. Również nowelizacja art. 129 b ust. 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym dodająca pkt 7 uprawniający do żądania od właściciela lub posiadacza pojazdu wskazania komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie rozszerzyła z dniem 31 grudnia 2010 roku zakres podmiotów wobec których może straż miejska wykonywać czynności kontrolne i wyjaśniające, a następnie kierować wnioskiem o ukaranie do sądu. Stan taki obowiązywał do dnia 31 grudnia 2015r., a więc w czasie, kiedy straż gminna ze Z. wystąpiła do Sądu z wnioskiem o ukaranie M. F. o czyn z art. 96§ 3 kw, w pełni przysługiwały jej uprawnienia oskarżycielskie, jako że miało to miejsce w dniu 18 listopada 2014r., podobnie się przedstawia na moment ferowania wyroku w niniejszej sprawie, bowiem nastąpiło to w dacie 22 października 2015r., a więc przed zmianą ustawy prawo o ruchu drogowym oraz ustawy o strażach gminnych skutkującym cofnięciem strażom gminnym (miejskim) uprawnień do wykorzystywania urządzeń rejestrujących.

W związku z wejściem w życie w dniu 24 lipca 2015r. cytowanej wyżej ustawy faktycznie strażom gminnym (miejskim) cofnięto uprawnienia do wykorzystywania urządzeń rejestrujących, w czym apelujący upatruje wystąpienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej, co za tym idzie strażnicy gminni (miejscy) nie są aktualnie uprawnieni do przeprowadzenia czynności procesowych w tych sprawach. Wygasły tym samym ich uprawnienia oskarżycielskie w omawianej kategorii spraw. Niemniej w ocenie Sądu Okręgowego w Gliwicach w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę mając na uwadze treść art. 17 § 1 kpw, zgodnie z którym oskarżycielem publicznym we wszystkich sprawach o wykroczenia jest Policja, skoro Komendant Powiatowy Policji w T. pismem z dnia 16 maja 2016r. podtrzymał wniosek o ukaranie złożony przez Straż Miejską w Z. przeciwko M. F. o czyn z ar. 96§ 3 kw, to tym samym nie sposób zasadnie twierdzić, iżby w niniejszej sprawie wniosek o ukaranie pochodził miał od nieuprawnionej osoby. O bezwzględnej przyczynie odwoławczej w realiach niniejszej sprawy nie może być zatem mowy.

Z powyższych względów nie można było uwzględnić zarzutów apelacji obwinionego, w których podniósł on, iż w sprawie niniejszej wnioski o ukaranie wniesione zostały i popierane przez nieuprawniony do realizacji tych czynności podmiot, co wedle apelującego stanowić miało bezwzględną przyczynę odwoławczą.

Odnosząc się natomiast do kolejnego argumentu osobistej apelacji obwinionego, w którym kontestuje poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne odnośnie świadomego niewskazania przez niego osoby, której użyczył pojazd uchwycony na fotoradarze wskazać należy, iż Sąd rejonowy czyniąc ustalenia faktyczne trafnie odrzucił jako niewiarygodne wyjaśnienia obwinionego zaprzeczającymu swojemu sprawstwu. Wyjaśnienia te nie znajdują potwierdzenia w dowodach obiektywnych w postaci wydruków z sytemu oraz zwrotnych poświadczeń odbioru wezwań. Prawidłowo Sąd rejonowy uznał za wiarygodne dokumenty ujawnione na rozprawie bez odczytywania ich treści w trybie art. 76 k.p.w., to jest notatkę urzędową, raport z fotoradaru, kopię wezwania zwrotnego potwierdzenia odbioru wezwania oraz pisma obwinionego. Informacje zawarte w ujawnionych dokumentach układają się w logiczną całość i prawidłowo stanowiły podstawę do poczynienia ustaleń faktycznych. Zasadnie również uznał Sąd Rejonowy, że obwiniony był zdolny do ustosunkowania się w sposób rzeczowy do kierowanych do niego wezwań. Choć obowiązek wypełnienia druków załączonych do pism straży miejskiej nie znajduje uzasadnienia w obowiązujących przepisach, to pisma te zawierają także pouczenie, że możliwe jest złożenie wyjaśnień również w inny sposób, w szczególności całonocowo w siedzibie Straży Miejskiej. Tymczasem treść pism kierowanych przez obwinionego do Straży Miejskiej stanowiących odpowiedź na wezwanie do wskazania osoby, której użyczył wzmiankowany pojazd nie czyniła absolutnie zadość wezwaniom skierowanym do niego. Obwiniony nie zgłosił się także do siedziby Straży Miejskiej celem złożenia odpowiednich wyjaśnień, i to nie tylko w terminie wyznaczonym na dzień 10 listopada 2014r.

Jakkolwiek Sąd odwoławczy zdaje sobie sprawę z natłoku obowiązków zawodowych obwinionego, do czego nawiązywał on w wywiedzionym środku odwoławczym, to jednak nie sposób przyjąć, aby przez okres prawie 2 miesięcy nie był w stanie tego uczynić.

Sąd Okręgowy wskazuje, że złożone przez obwinionego pisma - wnioski o przesłanie mu czytelnej kopii uzgodnienia z właściwym miejscowo Komendantem Policji lokalizacji punktu kontroli ruchu drogowego z użyciem przenośnych urządzeń rejestrujących na dzień 27 sierpnia 2014r r. (k. 4 i 48) nie czyniły zadość wezwaniom skierowanym do M. F.. Zachowanie sprawcze wykroczenia z art. 96 § 3 k.w. może być popełnione poprzez działanie bądź zaniechanie. Przykładowo może ono polegać na odmowie wskazania osoby, której został powierzony pojazd, wskazaniu osoby bądź kręgu osób w sposób uniemożliwiający ustalenie konkretnego użytkownika pojazdu w oznaczonym czasie, udzielenie odpowiedzi wymijającej bądź zasłonięcie się niepamięcią. Zważyć należy, iż przepis art. 96 § 3 k.w. sankcjonuje obowiązek wynikający z przepisu o charakterze porządkowym zawartym w treści art. 78 ust. 4 Prawa o ruchu drogowym. Ustawodawca stwierdza w nim, iż właściciel lub posiadacz pojazdu jest obowiązany wskazać na żądanie uprawnionego organu komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, chyba że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec. Konkretnie użyte w treści tego przepisu określenie czynności jako "wskazanie" wymaga od zobowiązanych podmiotów aprobującego, pozytywnego zachowania. Jeśli obwiniony kontestuje prawidłowość umieszczenia urządzenia pomiarowego wskazującego na przekroczenie dozwolonej prędkości, to czyni to na własną odpowiedzialność, mając świadomość mogących go spotkać konsekwencji. Pismo zawierające żądanie przesłania obwinionemu czytelnej kopii uzgodnienia z właściwym miejscowo Komendantem Policji lokalizacji punktu kontroli ruchu drogowego z użyciem przenośnych urządzeń rejestrujących na dzień 27 sierpnia 2014r r. nie stanowi bowiem odpowiedzi na pytania zadane przez Straż Miejską w Z..

W świetle oczywistej odmowy udzielenia przez obwinionego odpowiedzi na wezwanie Straży Miejskiej o wskazanie osoby użyczającej od niego pojazdu, bo tak należy zinterpretować zachowanie obwinionego na gruncie rozpatrywanej sprawy. nie ma tu zastosowania zasada in dubio pro reo określona w art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. W takiej sytuacji uznać należało, że znamiona wykroczeń z art. 96 § 3 k.w., tak w zakresie strony podmiotowej, jak i przedmiotowej zostały wypełnione.

Wbrew wywodom apelacji, nie doszło do obrazy art. 96 § 3 k.w. Przepis ten stanowi bowiem wykroczeniową odpowiedzialność za niewykonanie nakazu wynikającego z treści art. 78 ust. 4 ustawy prawo o ruchu drogowym. Obie wskazane powyżej normy prawne mają gwarantować porządek i bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Nie ulega przy tym wątpliwości, że Straż Miejska na moment ujawnienia tego wykroczenia posiada przymiot oskarżyciela publicznego w podobnych sprawach. Mogła zatem żądać od właściciela lub posiadacza pojazdu, aby wskazał komu powierzył swój pojazd do używania w określonym czasie i miejscu. Uprawnienie to wynika z przywołanych w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przepisów oraz potwierdzającej trafność takiej interpretacji uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2014 roku w sprawie I KZP 16/14 mającej moc zasady prawnej czyli obowiązującej powszechnie. Słusznie też Sąd Rejonowy odwołał się do treści wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 marca 2014 roku w sprawie sygn. akt P 27/13. W judykacie tym trybunał stwierdził konstytucyjność rozwiązań przewidzianych przepisami art. 78 ust. 4 ustawy prawo o ruchu drogowym oraz art. 96 § 3 k.w. Przedstawił też pięć różnych możliwych zachowań właściciela bądź posiadacza pojazdu, do którego zwrócił się organ uprawniony o zapytanie komu powierzył do używania swoje auto w ściśle określonym czasie i miejscu. Wśród tych zachowań tylko jedno skutkuje odpowiedzialnością z art. 96 § 3 k.w., co słusznie uwypuklił Sąd I instancji. Ustalone przez Sąd orzekający zachowanie M. F. nie pozostawia wątpliwości, że obwiniony odpowiedzi na zadanie pytanie nie udzielił. Jej brak wyczerpuje natomiast znamiona czynu z art. 96 § 3 k.w. Uwolnić się od odpowiedzialności za to wykroczenie obwiniony mógł między innymi poprzez przyznanie, że to on kierował pojazdem. Tymczasem M. F. odmówił udzielenia merytorycznej odpowiedzi Straży Miejskiej. Przywołane zaskarżonym wyrokiem przepisy są jednoznaczne, a ich interpretacja dokonana przez Sąd Rejonowy jest zgodna zarówno z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, jak i uchwałą Sądu Najwyższego. Rozważając konstytucyjność tych norm Trybunał nie znalazł podstaw do przyjęcia, że są one sprzeczne z obowiązującym porządkiem prawnym, w tym aby naruszały uprawnienia przysługujące obywatelom.

Dla bytu tego wykroczenia bez znaczenia pozostaje również forma zadania pytania, w tym rodzaj formularza, który należy wypełnić. Istotą jest skuteczne zadanie pytania i brak na nie odpowiedzi. Poczynione w sprawie ustalenia nie pozostawiają wątpliwości, że do obwinionego pytanie ze strony Straży Miejskiej dotarło. Nie udzielił na nie odpowiedzi nie tylko w wyznaczonym przez uprawniony organ terminie, ale nawet do czasu rozstrzygnięcia przez Sąd I instancji. Taka postawa przy treści art. 96 § 3 k.w. i wynikającego z niego obowiązku nie pozwala na podzielenie jak należy mniemać koncepcji apelującego o skorzystaniu przez niego z prawa do obrony poprzez milczenie. Twierdzenia apelującego jakoby nie chciał obciążać niewinnej osoby są chybione o tyle, iż skierowane do niego wezwanie obejmowało wskazanie osoby, której użył samochód, a nie popełniającej wykroczenie zarejestrowane przez fotoradar. Dopiero w ramach dalszego postępowania Straż Miejska, po uzyskaniu stosownych informacji w tym względzie od obwinionego, zobligowana była ustalić, czy wskazana przez niego osoba jadąc używanym przez obwinionego pojazdem przekroczyła prędkość na wzmiankowanym odcinku, czy też nie. Ponownie odwołując się do pisemnych motywów wyroku Trybunału Konstytucyjnego stwierdzić więc należy, że Trybunał dopuszcza możliwość wskazania na prawo do obrony, ale winno to być wskazanie czytelne, jednoznaczne i będące reakcją na pytanie uprawnionego organu. Przez ten pryzmat ocenił zachowanie obwinionego Sąd Rejonowy stwierdzając brak reakcji, czyli brak merytorycznej odpowiedzi, a zatem wyczerpanie znamion inkryminowanego mu czynu. Brak zarejestrowania wizerunku kierującego nie ma żadnego wpływu na realizację obowiązku wskazania przez właściciela osoby, której powierzył pojazd, gdyż nie chodzi tu o wskazanie sprawcy wykroczenia, a osoby której pojazd w oznaczonym czasie został powierzony do kierowania lub używania. Jeśli nawet obwiniony nie prowadzi ewidencji osób, które kierowały używanym przez niego pojazdem, miał obowiązek wskazania osób, które mogły nim kierować danego dnia, bo przecież obwiniony powierzył samochód określonej osobie z kręgu rodziny lub znajomych, jego wolą było zatem umożliwienie korzystania z pojazdu określonemu kręgowi osób, które były mu znane. Wiedzą tą winien się zatem podzielić po skierowanym do niego wezwaniu.

Z przedstawionych względów Sąd Odwoławczy nie podzielił zarzutów apelacji dotyczących obrazy prawa materialnego.

Reasumując, skoro obwiniony w ogóle nie ustosunkował się do wezwania uprawnionego organu, Sąd Okręgowy nie podzielił argumentacji obwinionego i oceny prawnej co do rzetelności i legalności postępowania Straży Miejskiej,

uznając te twierdzenia za bezprzedmiotowe dla zaistnienia wykroczenia z art. 96 § 3 k.w., tym bardziej w sytuacji gdy w aktach sprawy znajduje się potwierdzenie uzgodnień między Strażą Miejską a komendantem policji (właściwym miejscowo) lokalizacji punktu kontroli ruchu drogowego z użyciem przenośnych urządzeń rejestrujących na dzień 27 sierpnia 2014r. Sąd Okręgowy podkreśla przy tym, że obowiązek wskazania, komu został powierzony pojazd do kierowania lub używania, jest tylko jednym z wielu obowiązków nałożonych przez prawodawcę na właściciela (posiadacza) pojazdu. W obowiązującym stanie prawnym właściciel ma m.in. obowiązek zarejestrowania pojazdu, przeprowadzania jego okresowych badań technicznych, wyposażenia go w określone urządzenia i przyrządy, posiadania ważnych uprawnień do kierowania, czy wreszcie - stosowania się do zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Tym samym słusznie Sąd Rejonowy przypisał obwinionemu sprawstwo i winę zarzucanego mu czynu, prawidłowo przyjmując, że wyczerpał on znamiona przepisu art. 96 § 3 k.w.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy nie wychodząc poza ramy oskarżenia prawidłowo ustalił, że obwiniony dopuścił się wzmiankowanego wykroczenia w okresie od 16 września do 10 listopada 2014r. jako że w tym czasie nie reagował właściwie na wezwania Straży Miejskiej. Faktem jest, że we wniosku o ukaranie za wykroczenie z art. 93 § 3 kw obwinionemu zarzucono popełnienie wykroczenia w dacie 12 listopada 2014r., niemniej jednak nie może być żadnych wątpliwości, że chodzi o to samo zdarzenie historyczne sprowadzające się do niewskazania przez obwinionego komu powierzył samochód do prowadzenia w dacie 27 sierpnia 2014r., godz. 13: 59 : 56, kiedy to został zarejestrowany na fotoradarze za przekroczenie prędkości. Nie sposób zatem czynić Sądowi zarzutu, że dokonując zmiany opisu czynu w zakresie daty popełnienia wykroczenia wyszedł poza granice oskarżenia wytyczone wnioskiem o ukaranie.

Oczywistym nieporozumieniem jest zarzut obrazy art. 366 k.p.k. w kontekście nieprzesłuchania świadka K. K.. Skoro jak zostało ustalone bezspornie obwiniony nigdy nie stawiał się w siedzibie Straży Miejskiej celem złożenia stosownych wyjaśnień, to wykazywanie tej okoliczności zeznaniami świadka było ze wszech miar niepotrzebne. Już samo niestawiennictwo obwinionego na przesłuchanie, które miało na celu uzyskanie od niego informacji na temat osoby której powierzył samochód krytycznego dnia uznać należy za wypełniające znamiona wykroczenia z art. 96 § 3 kw, które może być popełnione poprzez działanie bądź zaniechanie. W tym stanie rzeczy stawianie znaku równości między niezgłoszeniem się obwinionego do siedziby Straży Miejskiej na przesłuchanie wyznaczone na dzień 10 listopada 2014r., a uznaniem, iż doszło w ten sposób do odmowy wskazania przez niego osoby, której został powierzony pojazd, jest w pełni zasadne.

Oceniając zasadność zaskarżonego wyroku także w części dotyczącej orzeczenia o karze, Sąd Okręgowy wskazuje, że kara ta nie nosi znamion nadmiernej surowości ani też łagodności.

Ingerencja Sądu Odwoławczego w rozstrzygnięcie co do kary Sądu I instancji ograniczona jest do wypadku uznania, iż kara ta jest niewspółmierna i to w formie kwalifikowanej, bowiem niewspółmierność musi mieć charakter rażący. W niniejszej sprawie sytuacja taka nie miała miejsca.

Sąd Okręgowy podkreśla, że czyn obwinionego godzi w dobro jakim jest bezpieczeństwo i porządek w komunikacji. Obowiązek wynikający z art. 78 ust. 4 Ustawy Prawo o ruchu drogowym służy skutecznemu wykrywaniu sprawców przestępstw i wykroczeń drogowych, jest zatem niezbędnym uregulowaniem, mającym na celu wykrycie sprawcy czynu przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji, niejednokrotnie informacja pochodząca od właściciela bądź użytkownika pojazdu jest jedyną wskazówką, na którą mogą liczyć organy prowadzące postępowanie. Waga naruszonego obowiązku była zatem wymierna. Obwiniony zwlekał z udzieleniem odpowiedzi komu powierzył pojazd do używania przez okres od września 2014 r. Tym samym Sąd Okręgowy podziela ocenę Sądu Rejonowego, że stopień społecznej szkodliwości wykroczenia nie jest znaczny, uznając jednocześnie, że kara 100 zł grzywny jest karą, która odniesie wystarczający skutek represyjny i prewencyjny wobec obwinionego, a przy tym sprawiedliwą i uwzględniającą we właściwy sposób wszystkie okoliczności związane z wagą czynów i osobą obwinionego.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok wobec obwinionego M. F. (art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w.).